

Wnioski z badań przeprowadzonych w 2011 roku

I. Wnioski:

z raportu nt.: „problemy związane z pićem alkoholu, używaniem narkotyków i przemocą rówieśniczą w szkole w ocenie uczniów”:

Wiosną 2011 roku przeprowadzone zostały badania wśród nastolatków uczących się w 6 klasach szkół podstawowych oraz 1 i 3 klasach szkół gimnazjalnych zlokalizowanych na terenie gminy Police. Uzyskany materiał empiryczny pozwolił scharakteryzować doświadczenia badanych z używaniem różnych substancji psychoaktywnych, a także poznać ich opinie co do rozpowszechnienia tego zjawiska w szkolnym środowisku rówieśniczym.

Ważnym aspektem podjętych badań i analiz była próba odpowiedzi na pytanie o to, czy doświadczenia te pozostają w związku ze spostrzeganymi przez badanych niektórymi właściwościami i oddziaływaniami ich najbliższego otoczenia. Szczegółowe wyniki badań przedstawione w niniejszym raporcie pozwalają formułować kilka ogólnych wniosków, stanowiących fundamentalne założenia oddziaływań profilaktycznych mających na celu ograniczenie kontaktów z różnymi substancjami wśród młodzieży. Co więcej, pozwalają także na bardziej specyficzne refleksje dotyczące zarówno badanej grupy młodzieży jak i wynikające z nich rekomendacje dla zarówno formalnych animatorów oddziaływań profilaktycznych jak i do całego dorosłego otoczenia społecznego badanej młodzieży.

W pierwszym rzędzie zwraca uwagę fakt, że badane nastolatki z Polic pod względem rozpowszechnienia doświadczeń ze środkami psychoaktywnymi i dynamiki rozwojowej tych doświadczeń nie różnią się od swoich rówieśników badanych w innych miastach (przynajmniej jeżeli chodzi o młodzież wypełniającą obowiązek szkolny).

Można więc powiedzieć że te pierwsze kontakty z tytoniem, alkoholem czy narkotykami wynikają przede wszystkim z właściwości wieku rozwojowego, a nie ze specyfiki miejsca zamieszkania.

Podobne badanie diagnozujące rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych wśród uczniów przeprowadzono w Policach również 4 lata wcześniej, obecnie podczas analizy wyników skupiono się nie tylko na skali tego zjawiska, ale również na porównaniu wyników z tymi, które odnotowano w 2007 roku i określeniu trendów.

Dane zgromadzone podczas projektu wskazują że :

1. Wzrosły w porównaniu z rokiem 2007 odsetki uczniów, którzy bardzo często tj. prawie codziennie spędzają czas przed komputerem: w klasach szóstych SP z 56,5% do 65,1%, w klasach pierwszych gimnazjum z 61,9% do 77%, a w klasach trzecich z 72,8% do 83,5%. W roku 2011 zarówno wśród uczniów klas szóstych SP jak i trzecich gimnazjum odnotowano niższe odsetki osób deklarujących, że bardzo często w czasie wolnym czytają książki/czasopisma dla przyjemności.

2. Atmosferę panującą w szkole uczniowie z badanych roczników oceniają podobnie. Odsetek osób, które formułowały oceny pozytywne wynosił w klasach szóstych SP 52,2%, w klasach pierwszych gimnazjum – 57,8%, zaś w klasach trzecich gimnazjum 60,3%. W roku 2011 wyżej niż 4 lata wcześniej atmosferę w szkole ocenili szóstoklasiści, natomiast niżej uczniowie klas pierwszych gimnazjum.
3. We wszystkich badanych rocznikach uczniowie przyznają że najczęściej stosowaną przez nich formę przemocy w szkole jest używanie w (ciągu ostatnich 12 miesięcy) wulgarnych słów wobec kolegów/koleżanek. Drugą najczęściej pojawiającą się formą przemocy (perspektywa sprawcy) jest celowe popchnięcie kolegi/koleżanki, wywrócenie lub podstawienie nogi. Kolejną częstą formą przemocy jest groźenie pobicie lub zastraszanie słowne. Z wiekiem rośnie nasilenie przemocy polegającej na wywieraniu presji rówieśniczej dotyczącej używania takich substancji jak alkohol czy papierosy.
4. Stwierdzono istotną różnicę pomiędzy średnim nasileniem doświadczeń bycia sprawcą przemocy pomiędzy uczniami klas szóstych szkoły podstawowej a uczniami klas pierwszych gimnazjum oraz szóstych i trzecich gimnazjum. Nie odnotowano pod tym względem istotnych różnic pomiędzy klasami pierwszymi i trzecimi gimnazjum.
5. W badaniu stwierdzono istotną różnicę pomiędzy nasileniem doświadczeń wywierania presji rówieśniczej w szkole pomiędzy klasami szóstymi SP i pierwszymi gimnazjum oraz szóstymi i trzecimi gimnazjum. Presja ta dotyczyła przede wszystkim używania substancji psychoaktywnych oraz namawiania do ich zakupu.
6. Stwierdzono istotną różnicę pomiędzy nasileniem doświadczeń bycia ofiarą przemocy pomiędzy uczniami klas pierwszych i trzecich gimnazjum oraz klas szóstych i pierwszych. Było ono najwyższe w klasach pierwszych, istotnie niższe w trzecich gimnazjum i najniższe w klasach szóstych SP.
7. Stwierdzono polepszenie się w okresie od 2007 do 2011 roku relacji pomiędzy nauczycielami i uczniami klas szóstych SP oraz klas trzecich gimnazjum (miarą tych relacji było nasilenie agresji nauczycieli wobec uczniów). Jednocześnie odnotowano pogorszenie tych relacji w przypadku uczniów klas pierwszych gimnazjum.
8. W badaniu stwierdzono istotną różnicę pod względem oceny klimatu szkoły pomiędzy klasami szóstymi SP i pierwszymi gimnazjum oraz szóstymi SP i trzecimi gimnazjum. W klasach szóstych ocena ta była istotnie wyższa niż w pierwszych i trzecich gimnazjum. Nie odnotowano natomiast takiej różnicy pomiędzy klasami pierwszymi i trzecimi gimnazjum.
9. Porównanie wyników z roku 2007 i 2011 wskazuje, że 4 lata temu uczniowie klas szóstych SP oraz trzecich gimnazjum ocenili klimat szkoły, w której się uczyli istotnie niżej niż w niniejszym badaniu. W przypadku uczniów klas pierwszych gimnazjum oceny formułowane w roku 2007 i 2011 były podobne.
10. Odnotowano szereg pozytywnych zmian dotyczących rozpowszechnienia palenia papierosów wśród polickich uczniów. Wyraźnie spadło rozpowszechnienie palenia wśród uczniów klas szóstych SP i trzecich gimnazjum (w życiu, a w klasach trzecich

w ostatnim miesiącu). Wzrósł natomiast niepokojąco odsetek palących uczniów wśród czternastolatków (pierwsze klasy gimnazjum).

11. W badaniu odnotowano zacieranie się różnic pomiędzy dziewczętami i chłopcami pod względem rozpowszechnienia picia alkoholu w różnych okresach. To jedno z najbardziej charakterystycznych zjawisk ostatniej dekady. Zachodząca w tej sferze emancypacja dziewcząt, widoczna na poziomie gimnazjum, stanowi poważne wyzwanie dla osób profesjonalnie zajmujących się profilaktyką zachowań problemowych młodzieży.

Porównanie wyników dotyczących rozpowszechnienia picia alkoholu w roku 2007 i 2011 wskazuje, że:

1. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy mają za sobą inicjację alkoholową w klasach szóstych SP oraz pierwszych gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach trzecich, co oznacza, że rozpowszechnienie picia w tej grupie wiekowej jest podobne jak wśród szesnastolatków badanych 4 lata wcześniej.
2. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy pili alkohol w ostatnim roku przed badaniem w klasach szóstych SP oraz trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach pierwszych gimnazjum, co oznacza, że rozpowszechnienie picia w ostatnich 12 miesiącach przed badaniem w tej grupie wiekowej jest podobne jak wśród czternastolatków badanych 4 lata wcześniej.
3. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy pili alkohol w ostatnim miesiącu przed badaniem w klasach szóstych SP oraz trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach pierwszych gimnazjum, co oznacza, że rozpowszechnienie picia w tej grupie wiekowej w okresie ostatniego miesiąca jest podobne jak wśród czternastolatków badanych 4 lata wcześniej.
4. W badaniu z 2011 roku popularność piwa wśród szóstoklasistów jest podobna jak cztery lata temu, mniejszy jest natomiast odsetek pijących piwo wśród uczniów klas pierwszych gimnazjum oraz uczniów klas trzecich gimnazjum.
5. We wszystkich rocznikach wzrosła popularność wina.
6. **W klasach szóstych SP i trzecich gimnazjum spadła popularność wódki** (i innych mocnych alkoholi oraz drinków przygotowanych na ich bazie), niepokojem napawa wzrost odsetka pijących wódkę w klasach pierwszych gimnazjum.

Porównanie wyników dotyczących rozpowszechnienia upijania się w roku 2007 i 2011 wskazuje, że:

1. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy upili się przynajmniej raz w życiu w klasach szóstych SP oraz trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach pierwszych, co oznacza, że rozpowszechnienie upijania się w tej grupie wiekowej jest podobne jak wśród czternastolatków badanych 4 lata wcześniej.

2. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy upili się w ostatnim roku przed badaniem w klasach trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach szóstych SP, co oznacza, że rozpowszechnienie upijania się w tej grupie wiekowej jest podobne jak wśród trzynastolatków badanych 4 lata wcześniej.
3. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy upili się w ostatnim miesiącu przed badaniem w klasach trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach pierwszych gimnazjum oraz klasach szóstych SP, co oznacza, że rozpowszechnienie upijania się w okresie ostatniego miesiąca jest w tych rocznikach podobne jak wśród czternastolatków i trzynastolatków badanych 4 lata wcześniej.
4. Porównanie danych z wynikami z roku 2011 wskazuje na **nieznaczny wzrost odsetka** używających wśród uczniów klas pierwszych gimnazjum. W pozostałych rocznikach odsetki używających cztery lata temu i obecnie są porównywalne.
5. **Odnotowano istotny spadek** odsetka uczniów, którzy używali narkotyków przynajmniej raz w życiu w klasach szóstych SP oraz trzecich gimnazjum. Nie odnotowano takiej różnicy w klasach pierwszych, co oznacza, że rozpowszechnienie sięgania po narkotyki w tej grupie wiekowej jest podobne jak wśród czternastolatków badanych 4 lata wcześniej. Najpopularniejszym narkotykiem używanym przez policką młodzież jest marihuana i haszysz (podobnie jak w badaniu z 2007 roku).
6. Na uwagę zasługuje **dynamika wzrostu odsetków chłopców używających marihuany** w ciągu życia i w ciągu roku pomiędzy klasą pierwszą gimnazjum a trzecią gimnazjum, a także **znacząca różnica w rozpowszechnieniu używania narkotyków** pomiędzy dziewczętami i chłopcami wśród szesnastolatków (w ostatnim roku oraz miesiącu przed badaniem).
7. **Największy odsetek dziewcząt i chłopców w klasach pierwszych i trzecich** wskazała, że używała marihuany w ostatnim miesiącu 1-2 razy, w klasach trzecich pojedynczy uczniowie deklarowali, że sięgają po nie niemal codziennie.
8. **Wiek inicjacji narkotykowej** (marihuana i inne środki) jest na ogół późniejszy niż w przypadku alkoholu czy papierosów i najczęściej przypada już na okres gimnazjalny. Wcześniej młodzi ludzie rozpoczynają swoje doświadczenia z papierosami i alkoholem, w przypadków niektórych ma to miejsce w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Aby je uprzedzić należy rozpocząć oddziaływania profilaktyczne przynajmniej w 4 klasie szkoły podstawowej.
9. **W badaniu odnotowano kilka pozytywnych zmian** dotyczących przekonań uczniów na temat picia alkoholu. w 2011 roku znacznie niższy był odsetek szesnastolatków przekonanych, że nie można dobrze bawić się bez alkoholu, niższy był także odsetek tych, którzy nie zgodzili się ze stwierdzeniem, że picie alkoholu często sprzyja przemocy.
10. **Jednocześnie zaobserwowano kilka niekorzystnych** zmian dotyczących przekonań młodych ludzi na temat narkotyków. W roku 2011 wzrósł odsetek uczniów klas pierwszych gimnazjum, którzy uznali, że po użyciu narkotyków można zapomnieć o swoich problemach oraz że chłopcy i dziewczęta po użyciu marihuany lub haszyszu

łatwiej nawiązują znajomości. W przypadku wielu innych opinii nie odnotowano istotnych zmian, co oznacza, że nadal podobnie jak w przypadku mitów dotyczących alkoholu, także wobec stereotypów związanych z narkotykami konieczna jest praca profilaktyczna nad ich zmianą, a co za tym idzie nad zmianą postaw wobec używania substancji psychoaktywnych także wśród młodszej młodzieży, a więc czternastolatków.

11. **W roku 2011 odnotowano niższe odsetki** szesnastolatków, którzy dokonali w ostatnim miesiącu przed badaniem zakupu piwa, wódki i papierosów. Nieco niższe były także odsetki trzynastolatków, którzy kupili w tym okresie papierosy i piwo. **Niestety niekorzystne** są wyniki w tym zakresie w klasach pierwszych gimnazjum, gdzie odsetki kupujących papierosy, piwo, wino i wódkę w porównaniu do roku 2007 – wzrosły.
12. **Na uwagę zasługuje fakt, że picie piwa i wódki spotkałoby się zdaniem uczniów z większym przyzwoleniem ze strony ich matek i ojców niż palenie.** Z wiekiem badanych to przyzwolenie wydaje się silniejsze (tj. większe są odsetki młodych ludzi przekonanych, że takie przyzwolenie by otrzymali). Jednocześnie wraz z wiekiem badanych rosną odsetki osób, które nie wiedzą z jaką reakcją mam i ojców spotkałoby się.
13. Nie zmienił się pomiędzy rokiem 2007 i 2011 odsetek uczniów przekonanych, że na palenie papierosów zgodziłaby się ich mama i tata, w przypadku piwa odsetki szesnastoletnich uczniów przekonanych, że otrzymaliby zgodę na ich wypicie były cztery lata temu wyższe (**korzystna zmiana**), w przypadku wina i wódki – podobne.
14. **Na uwagę zasługują wyniki** dotyczące udziału i oceny szkolnych zajęć profilaktycznych dokonanej przez uczniów. W 2011 roku wzrósł odsetek uczniów klas szóstych SP deklarujących w ostatnim roku udział w zajęciach poświęconych problemowi używania alkoholu i narkotyków przez młodzież, spadł odsetek uczniów klas pierwszych gimnazjum deklarujących uczestnictwo w takich zajęciach, nie zmienił się natomiast odsetek uczniów klas trzecich gimnazjum.

Wyższe odsetki uczniów niż 4 lata temu oceniły zajęcia jako ciekawe, częściej też uczniowie deklarowali, że otrzymali podczas zajęć nowe i ważne dla nich wiadomości na temat problemów związanych z piciem i /lub używaniem narkotyków przez młodzież.

1. W badaniu zrealizowanym w 2007 roku odsetki zadowolonych z zajęć poświęconych problemowi agresji i przemocy rówieśniczej były niższe (**korzystna zmiana**). Znacząco wyższe były w 2011 roku odsetki uczestników zajęć, którzy uznali, że otrzymali podczas nich nowe i ważne dla nich wiadomości nt. tego, jak rozwiązywać problem przemocy rówieśniczej w szkole.
2. **Korzystne trendy spadkowe** w zakresie rozpowszechnienia używania substancji psychoaktywnych przez młodzież są z pewnością po części wynikiem intensywnych działań profilaktycznych prowadzonych w okresie ostatnich 4 lat wśród polickiej młodzieży szkolnej oraz jej rodziców. Warto nadal realizować te działania i rozpoczynać je możliwie jak najwcześniej, tj. przynajmniej w czwartej klasie szkoły podstawowej.

3. **Za niepokojące należy uznać niekorzystne wyniki**, jakie odnotowano w wielu aspektach wśród uczniów klas pierwszych gimnazjum. W większości badań tego typu dynamiczny wzrost odsetków używających różnych substancji odnotowuje się pomiędzy klasą pierwszą a trzecią gimnazjum, tymczasem w Policach ma on często miejsce pomiędzy ostatnią klasą szkoły podstawowej a pierwszą klasą gimnazjum. Wymaga to szybkiej interwencji w postaci intensywnych oddziaływań prowadzonych w szóstych klasach szkoły podstawowej oraz na początku nauki w gimnazjum. Powinny one obejmować zarówno uczniów, jak i rodziców i nauczycieli (o czym często się zapomina).
4. Szkody doraźne i te odległe i/lub rozłożone w czasie spowodowane piciem alkoholu, używaniem tytoniu, narkotyków czy wreszcie modnych w ostatnim czasie tzw. „dopalaczy” przez młodzież są nie do przecenienia w okresie szczególnie intensywnego (jakościowo i ilościowo) rozwoju we wszystkich sferach biologicznego i psychospołecznego funkcjonowania. Podstawowym problemem profilaktyki staje się zatem ograniczanie tych niekorzystnych doświadczeń, zarówno jeżeli chodzi o ich inicjację jak i intensywność, wykorzystując w tym celu znajomość powszechnych prawidłowości na wszelkie możliwe sposoby, a także lokalną specyfikę i potencjalne możliwości lokalnej społeczności.
5. **Reasumując, warto odwoływać się do pewnych ogólnych zasad, według których powinny być prowadzone oddziaływania profilaktyczne, szczególnie te profesjonalnie zorganizowane w postaci szkolnych programów profilaktycznych.**
6. Wczesna interwencja – jak najwcześniejsze wprowadzanie odpowiednich oddziaływań i programów, nawet już w pierwszych klasach szkoły podstawowej, wtedy jednak z akcentem na promowanie zdrowego stylu życia, który praktycznie wyklucza stosowanie środków psychoaktywnych, i co ważniejsze, nie tylko jako oddzielny blok zajęć szkolnych (programy profilaktyczne), ale także jako elementy, czy „przy okazji”, różnych zajęć lekcyjnych, a treści i metody zawarte w oddziaływaniach muszą „rosnąć” wraz z wiekiem adresatów.
7. Permanentność oddziaływań – oddziaływania profilaktyczne nie mogą być jednorazowe, czy też tylko cyklicznie, rzadko (np. raz w roku szkolnym) pojawiającą się akcją – powinny stanowić stały element tła oddziaływań wychowawczych szkoły, wzmacniany wprowadzanymi formalnymi programami profilaktycznymi.
8. Rzetelność i wszechstronność wiedzy dotyczącej różnych substancji, ale jednocześnie dostosowanie przekazywanych treści do aktualnych możliwości poznawczych adresatów oraz ich potrzeb i zainteresowań. Warto zaznaczyć że istotnym elementem skuteczności przekazywanej wiedzy jest wiarygodność nadawcy – bardzo surowo oceniana szczególnie przez dorastających.
9. Jednoznaczność postaw i zachowań wobec używek demonstrowana dzieciom i młodzieży – co oznacza, że oddziaływania psychoedukacyjne powinny objąć także dorosłe społeczne otoczenie dzieci i młodzieży, przede wszystkim ich rodziców i nauczycieli, powinny one obok treści merytorycznie związanych z profilaktyką zawierać także wiedzę pokazującą specyfikę rozwojową wieku dorastania.

10. Praktyczne umiejętności – elementy programów i oddziaływań dające możliwość uczenia się i doskonalenia umiejętności radzenia sobie w sytuacjach presji na „branie”, „spróbowanie” itp. Jak widać wszystkie te zasady wzajemnie łączą się ze sobą i ukierunkowane są na zabezpieczenie jak największej skuteczności oddziaływań. Można także powiedzieć, że sądząc po efektach (rezultatach badań) w znacznym zakresie zostały wykorzystane we wdrażanych programach profilaktycznych realizowanych w Policach. Zasady te są o tyle ważne, że zawierają jednocześnie wskazania co do oceny proponowanych szkółom programów: ich wartości, fachowości, przydatności dla adresatów – nie ma bowiem programów uniwersalnych. Warto na koniec podkreślić że oddziaływania płynące z dwóch uwzględnionych w badaniach środowisk (szkolnego i domowego) nie są jedynymi źródłem czynników, które decydują o podejmowaniu przez młodzież różnego typu zachowań problemowych.
11. Nie mniej istotną rolę mogą pełnić właściwości indywidualne, przekaz płynący z szerszego otoczenia społecznego (np. za pomocą mass-mediów), rówieśnicze kontakty poza szkolne, itd., a w szczególności interakcje pomiędzy sygnałami płynącymi z tych wszystkich obszarów psychospołecznego funkcjonowania. Nie zmienia faktu, że to wpłynie, mówiąc w skrócie, szkoła i rodzina są dla nastolatków najważniejszymi zewnętrznymi „organizatorami” ich życia, i dlatego oddziaływania płynące z tych środowisk (te zamierzone i te nie zawsze uświadamiane) muszą być całkowicie zgodne, jednoznaczne, stałe i konsekwentne.

II. Wnioski:

z raportu nt.: „problemy związane z piciem alkoholu, używaniem narkotyków i przemocą rówieśniczą w szkole w ocenie rodziców”:

1. Co trzeci z rodziców uczniów 6 klas szkół podstawowych uważa, że picie alkoholu jest poważnym problem w szkole, w której uczy się ich dziecko (35,9% - suma odpowiedzi „zdecydowanie tak” oraz „raczej tak”). Odsetek ten nieznacznie większy w grupie rodziców starszej młodzieży – uczniów klas I i III gimnazjum. Około 40% spośród nich twierdzi, że to poważny problem w szkole (40,9% oraz 39,9%).
2. Porównując te wyniki do wyników badań z 2007 r. możemy zauważyć jedną istotną, pozytywną zmianę. Dotyczy ona opinii rodziców „trzecioklasistów”, którzy w obecnych badaniach (w 2011 r.) znacznie rzadziej niż 4 lata temu wskazywali problem picia alkoholu przez młodzież uczącą się w szkole, do której chodzi także ich dziecko. W 2007 prawie połowa badanych rodziców (48,5%) uważała, że jest to poważny problem a obecnie (w 2011 r.) nieco mniej niż 2/5 (39,9%). Zdecydowanie wzrosła też grupa rodziców, którzy stwierdzili, że picie alkoholu przez młodzież nie jest problemem w tej szkole (w 2007 r. – 18,1% a w 2011 r. – 31,7%). Należy jednak dodać, iż są to wyłącznie subiektywne odczucia rodziców, które nie mają żadnej empirycznej podstawy.
3. Podobnie jak w przypadku picia alkoholu przez młodzież, również w sprawie używania narkotyków, co trzeci rodzic w każdej z badanych grup uczniów uważa, że

jest to poważny problem w szkole, w której uczy się jego dziecko (33,8% - rodziców „szóstoklasistów”, 37,7% - rodziców uczniów I klas gimnazjum i 31,8% - rodziców uczniów III klas gimnazjum). Procentowanie oparte na zsumowaniu odpowiedzi „zdecydowanie tak” oraz „raczej tak”. Jediną istotną zmianą, jaka pojawiła się w tym kontekście w porównaniu z wynikami badań z 2007 r. jest istotne zwiększenie się odsetka rodziców uczniów III klas gimnazjum, którzy uważają że narkotyki nie są poważnym problemem w szkole, w której uczy się ich dziecko. W 2007 r. uważał tak co czwarty rodzic w tej grupie badanych (25,8%) a obecnie (2011 r.) takiego zdania jest co trzeci (35,7%).

4. Niemal 45% rodziców „szóstoklasistów” uważała, że w klasie, do której chodzi ich dziecko, żaden z uczniów nie pali jeszcze papierosów. Wynik ten jest istotnie wyższy w porównaniu z wynikiem uzyskanym w identycznym badaniu w 2007 r. Wówczas uważał tak jedynie co czwarty rodzic z tej grupy (25,5%). Ponad połowa badanych w tej populacji jest zdania, że w „ich” klasie pali jedynie kilku uczniów. Zdecydowana większość rodziców uczniów I klas gimnazjum – prawie 70% - jest zdania, że w klasie jest kilku uczniów palących papierosy. Niepokojący jest głos niemal 10% rodziców, z których połowa uważa, że po papierosy sięga większość uczniów (5,3%) a druga połowa, że robią to wszyscy lub prawie wszyscy (4,5%). Porównując te wyniki z wynikami badań z 2007 r. możemy odnotować wyraźne zwiększenie się odsetka rodziców, którzy uważają że w „ich” klasie pali większość lub prawie wszyscy (w 2007 r. – 1,7% zaś w 2011 r. – 9,8%). Co ósmy rodziców ucznia III klasy gimnazjum (13%) twierdzi, że osób palących w klasie, w której uczy się ich dziecko jest większość lub prawie wszyscy. Niemal tyle samo jest zdania, że pali połowa klasy a 2/3 rodziców, że tylko kilku uczniów.
5. Analizując skalę i nasilenie zjawiska przemocy rówieśniczej w szkole ponad połowa rodziców uczniów szóstych klas szkół podstawowych uznała, że jest to poważny problem w szkole, w której uczy się ich dziecko (53,5% - suma odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Przeciwnego zdania był co trzeci rodzic w tej grupie badanych (31%), a co szósty nie miał w tej kwestii wyrobionego poglądu i wybierał odpowiedź „trudno powiedzieć” (15,5%). Wśród rodziców uczniów I klas gimnazjum odnotowano nieco niższy odsetek respondentów, którzy stwierdzili, iż przemoc wśród młodzieży stanowi poważny problem w szkole ich dziecka (49,2%). Najmniej tego typu opinii pojawiło się w grupie rodziców „trzecioklasistów” kończących naukę w gimnazjum (41,5%). Średnio co piąty rodzic gimnazjalisty – w obu badanych frakcjach – miał poważne wątpliwości, jak odpowiedzieć na to pytanie i wybierał odpowiedź „trudno powiedzieć” (odpowiednio: 18% i 21,1%).
6. Porównując wyniki tegorocznych badań (2011) do wyników podobnych badań przeprowadzonych w Policach w 2007 r. możemy zauważyć bardzo istotną pozytywną zmianę w opiniach rodziców uczniów III klas gimnazjum nt. problemu przemocy rówieśniczej w szkole, w której uczy się ich dziecko. W 2007 r. prawie 3/5 badanych w tej grupie rodziców (57,2%) stwierdziło, że przemoc i agresja pomiędzy uczniami jest poważnym problemem w szkole ich dziecka. Obecnie taką opinię prezentuje około 2/5 respondentów (41,5%) w tej frakcji badanych, co faktycznie oznacza istotne statystycznie zmniejszenie się wspomnianej grupy o ponad 1/4 (27,4%). Jednocześnie zdecydowanie wzrosła populacja rodziców – z 15,2% w 2007 r. do 37,4% w 2011 r. - przekonanych, że przemoc rówieśnicza, nie jest poważnym problemem w szkole, do której chodzi ich dziecko. Tak istotna zmiana – w tak ważnej kwestii – jest z

pewnością spowodowana różnymi czynnikami, zarówno działaniami jakie podjęły szkoły, jak i programami profilaktycznymi realizowanymi w środowisku lokalnym.

7. **Poczucie bezradności i zagubienia oraz brak pomysłów na to, jak pomóc swojemu dziecku w jego problemach świadczą o kryzysie, jaki dotknął rodzinę.** To stwierdzenie wykorzystane w ankiecie jest jednym z istotnych wskaźników poziomu kompetencji rodzicielskich, a także „barometrem” kondycji psychicznej rodziców. Co szósty spośród rodziców uczniów szóstych klas szkół podstawowych (15,5%) przyznaje, iż często – jako rodzic - czuje się bezradny i zagubiony i nie wie jak pomóc swojemu dziecku w jego problemach. W grupie rodziców gimnazjalistów odsetki te są nieznacznie wyższe (20,5% wśród pierwszoklasistów oraz 17,2% w grupie trzecioklasistów).
8. W populacji rodziców uczniów szóstych klas polickich „podstawówek”, co szósty badany przyznaje, że nie ma zaufania do swojego dziecka (17%). wśród rodziców gimnazjalistów odsetek ten jest wyraźnie zróżnicowany. W I klasach gimnazjum co czwarty badany rodzic (23,7%) potwierdza brak zaufania do swojego dziecka zaś w klasach III taką opinię prezentuje mniej niż 15% badanych. Należy jednak podkreślić, iż zdecydowana większość respondentów ma zaufanie do własnych dzieci. W ostatnich klasach szkół podstawowych taki pogląd wyraża ponad 2/3 badanych (68,3%) zaś w gimnazjach odpowiednio: 57,4% oraz 70,7%.
9. Porównanie opinii rodziców nt. picia napojów alkoholowych przez ich dzieci z deklaracjami samej młodzieży pokazuje, jak ograniczona jest w tym zakresie wiedza i orientacja rodziców. Do picia alkoholu w ostatnich 12 miesiącach przyznaje się prawie 90% najstarszej badanej młodzieży (uczniów III kl. gimnazjum) – to jest prawie 3-krotnie więcej niż uważali rodzice. W pierwszych klasach gimnazjum to zróżnicowanie jest jeszcze większe. Do picia alkoholu w tej grupie przyznaje się ponad 60% badanych nastolatków – to jest 6 razy więcej niż wynikałoby to z opinii rodziców. Bardzo duże zróżnicowania odnotowano także w najmłodszej badanej grupie tj. wśród „szóstoklasistów” uczących się w szkołach podstawowych. Co piąty z nich (21,1%) przyznaje, iż pił alkohol w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W opinii rodziców – takich uczniów jest 4-krotnie mniej. Wyniki te jednoznacznie wskazują, iż większość rodziców nie jest świadoma ryzykownych zachowań swoich dzieci.
10. W badaniu rodziców „szóstoklasistów” oraz uczniów I klas gimnazjum odnotowano bardzo niskie odsetki respondentów, którzy przyznali, że ich dzieci upiły się w ciągu ostatniego roku (odpowiednio: 0,7% oraz 3,4%). Nieco więcej tego typu zachowań potwierdzili rodzice „trzecioklasistów” kończących naukę w gimnazjum (7,8%). Porównując te dane z wynikami badań polickich nastolatków odkrywamy ogromne dysproporcje pomiędzy opiniami rodziców a rzeczywistym obrazem, jaki wyłania się z deklaracji młodzieży. Do upicia się w ostatnich 12 miesiącach przyznaje się prawie połowa (45,9%) uczniów III kl. gimnazjum – to jest prawie 6-krotnie więcej niż twierdzili rodzice badanych nastolatków. W pierwszych klasach gimnazjum to zróżnicowanie jest jeszcze większe. W ostatnim roku upił się co trzeci badany „pierwszoklasista” - to jest 10 razy więcej niż sądzili rodzice. Istotne różnice w tym zakresie odnotowano także w najmłodszej badanej grupie tj. wśród „szóstoklasistów” ze szkół podstawowych. Prawie 5% z nich przyznało, że upiło się w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W opinii rodziców takich uczniów było 6-krotnie mniej.

11. Porównując wyniki badań polickich gimnazjalistów dotyczące używania przez nich narkotyków w okresie ostatnich 12 miesięcy z opiniami, jakie w tej samej sprawie przedstawili ich rodzice - należy podkreślić ogromną dysproporcję jaka występuje w tym kontekście. W opinii rodziców po marihuanę sięgało niecałe 2% nastolatków z tej grupy. W badaniach przeprowadzonych bezpośrednio z tą frakcją młodzieży do używania marihuany przyznał się średnio co czwarty „trzecioklasista” (27,8%) – to jest ponad 15 razy więcej. W I klasach gimnazjum niecałe 3% rodziców uczniów stwierdziło, iż ich dzieci używały marihuany w ciągu ostatniego roku. Porównując te dane z wynikami badań samej młodzieży (uczniów I kl. gimnazjum) możemy zauważyć bardzo istotną różnicę. Do używania marihuany w ostatnich 12 miesiącach przyznał się co siódmy badany „pierwszoklasista” (13,5%) – to jest ponad 5-krotnie więcej niż uważali rodzice tych nastolatków.
12. **Zdecydowana większość rodziców** – w każdej z badanych frakcji – w ciągu ostatniego roku nie doświadczyła kłopotów wychowawczych związanych ze swoim dzieckiem (70-79%). Brak poważniejszych kłopotów wychowawczych ze swoimi dziećmi najczęściej wskazywali rodzice „szóstoklasistów” (78,9%). Najwięcej tego typu problemów mieli rodzice gimnazjalistów uczących się w klasach pierwszych. Co czwarty z nich (23,8%) przyznaje, iż w ostatnim roku przechodził trudne momenty związane z wychowywaniem własnego dziecka. Wynik ten jest niemal 2-krotnie wyższy od wyniku uzyskanego w badaniu w 2007 r. (12,6%). Najwięcej problemów wychowawczych mają rodzice uczniów I klas gimnazjum. To w tej grupie odnotowano najwyższy odsetek rodziców z poczuciem bezradności i zagubienia oraz brakiem pomysłów na to, jak pomóc swojemu dziecku w jego problemach (20,5%).
13. **Porównując wyniki badań z 2011 r. do rezultatów podobnych badań z 2007 r. należy podkreślić kilka pozytywnych zmian**, jakie odnotowano w sferze dostępności substancji psychoaktywnych dla niepełnoletniej młodzieży w Policach. Przede wszystkim warto podkreślić istotny statystycznie spadek populacji rodziców nastolatków, którzy uważają że ich dziecko może łatwo kupić w Policach narkotyki. W 2007 r. twierdziło tak aż 40% rodziców „szóstoklasistów” oraz rodziców uczniów III klas gimnazjum. W badaniach zrealizowanych w 2011 r. taki pogląd wyraża co czwarty rodzic we wspomnianych grupach (odpowiednio: 27,5% i 26,8%).
14. **Wyraźne zmiany opinii rodziców dotyczyły także innych substancji psychoaktywnych** – napojów alkoholowych i papierosów. W 2007 r. 86,5% rodziców „trzecioklasistów” z gimnazjum uważało, że ich dzieci z łatwością mogą zdobyć w Policach papierosy. Obecnie taki pogląd wyraża $\frac{3}{4}$ badanych (74,8%). Podobną zmianę odnotowano również w przypadku dostępności napojów alkoholowych – piwa, wina i napojów spirytusowych. W przypadku piwa odsetek ten zmniejszył się z 77,8% do 65,9% a w przypadku wódki z 54,4% do 43,1%. W każdym przypadku była to zmiana istotna statystycznie.
15. **Porównując wyniki tegorocznych badań (2011) do rezultatów odnotowanych w badaniach z 2007 r. należy podkreślić kilka istotnych zmian**, przede wszystkim w zakresie orientacji rodziców nastolatków dot. szkolnych programów profilaktyki. W 2007 r. jedynie co trzeci rodzic „szóstoklasisty” (35,8%) i ponad $\frac{2}{5}$ rodziców uczniów I klas gimnazjum (40,3%) stwierdziło, iż słyszało tylko kilka ogólnych informacji na temat szkolnych programów profilaktycznych. Jednocześnie połowa badanych we wspomnianych frakcjach w ogóle nie słyszała o takich programach.

16. Rezultaty tegorocznych badań (2011) pokazują zdecydowanie pozytywne zmiany w tym zakresie. Ponad 2-krotnie wzrosła grupa rodziców, którzy słyszeli o szkolnym programie profilaktyki i mają na jego temat ogólną orientację – z 35,8% do 68,3% wśród rodziców „szóstoklasistów” oraz z 40,3% do 86,9% w drugiej badanej frakcji. Największą zmianę odnotowano w grupie rodziców uczniów III klas gimnazjum. W okresie ostatnich czterech lat 3-krotnie zwiększył się odsetek respondentów, którzy przyznali iż mają podstawową orientację w sprawie szkolnego programu profilaktyki.